

Ewa Kędziora
Warszawa

Krystyna Bronicka – zapomniana zamojska artystka

Zdarzają się życia wyjątkowe, jednak zapomniane. Bez wątplenia losy i twórczość Krystyny Bronickiej, urodzonej w Zamościu malarki, do takich właśnie należą. Pomimo że mieszkała i tworzyła w Zamościu przez 38 lat, w swoim rodzinnym mieście jest dziś prawie zupełnie nieznana. Za życia rozpoznawalna i doceniana, dziś, niecałe 40 lat po śmierci, ustalenie wielu faktów z jej biografii i działalności twórczej dostarcza nie lada problemów. Ten zatarty ślad zamojskiej malarki – Żydówki, której życie ukształtowała niełatwa historia XX w., jest przedmiotem prezentowanego artykułu. Moim celem jest przedstawienie obecnego stanu badań nad biografią i twórczością Krystyny Bronickiej. Tym samym jest to próba przywrócenia Zamościowi narracji o jeszcze jednej szczególnej postaci, której losy nierozzerwalnie były – i są – związane historią miasta i jego społeczności.

Podstawą poniższego opracowania są materiały zgromadzone podczas kwerend w Archiwum Państwowym w Zamościu, Archiwum Zachęty – Narodowej Galerii Sztuki w Warszawie oraz Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego, a także informacje zebrane podczas wywiadów przeprowadzonych z mieszkańcami Zamościa. Opracowanie dorobku artystycznego Bronickiej odbyło się na podstawie kolekcji prac zgromadzonych w Muzeum Zamojskim w Zamościu. Serdecznie dzięki-



Ryc. 1. K. Bronicka,
fot. zbiory E. Kędziory

ję dyrektorowi Muzeum Zamojskiego Andrzejowi Urbańskiemu za udostępnienie fotografii wszystkich obrazów Krystyny Bronickiej ze zbiorów muzeum. Wykonał je dawniej Henryk Szkutnik, a teraz, dodatkowo, na potrzeby publikacji, również Sebastian Oliwiak. Dziękuję również Andrzejowi Kędziorze, byłemu dyrektorowi Archiwum Państwowemu w Zamościu, za udostępnienie niepublikowanych do tej pory materiałów na temat Krystyny Bronickiej, zebranych podczas długoletnich kwerend i rozmów z zamościanami.

Postać Krystyny Bronickiej nie doczekała się jeszcze obszernego opracowania¹. Pierwszy jej biogram powstał do *Encyklopedii Miasta Zamościa* autorstwa Andrzeja Kędziory². Wtedy też, przy okazji różnych kwerend, udało się zebrać materiały wykraczające poza potrzeby encyklopedycznego biogramu. W 2005 r. do zasobu Archiwum Państwowego w Zamościu (dalej APZ) przekazano Akta Osobowe Związku Bojowników o Wolność i Demokrację (dalej ZBoWiD). Pod sygnaturą nr 54 znalazła się również teczka nr 6 z aktami Krystyny Bronickiej. Ze względu na swoją specyfikę zasób ten nie obejmował istotnego dla mnie, artystycznego aspektu jej życia. Tego typu źródła zawierają akta osobowe Oddziału Okręgowego Związku Polskich Artystów Plastyków (dalej Akta ZPAP), dostępne przed przekazaniem ich do Archiwum Państwowego w Lublinie. W materiałach tych znajdują się ankiety Bronickiej na temat działalności artystycznej oraz jej życiorysy. Niestety, w wielu z nich malarka dość niefrasobliwie opisywała kolejne etapy swojego życia, podawała nieudokumentowane fakty czy niespójne oświadczenia na temat swoich osiągnięć artystycznych. Mierzenie się z pewnym chaosem informacyjnym oraz z przekonaniem o wprowadzeniu subtelnej fabulacji w źródłach pisanych ręką samej Bronickiej stanowi jeden z głównych problemów w badaniach nad jej postacią. Wiele faktów wymaga weryfikacji. Na potrzeby niniejszego artykułu udało się potwierdzić na podstawie ostatnich kwerend w Archiwum Zachęty – Narodowej Galerii Sztuki w Warszawie oraz w Żydowskim Instytucie Historycznym część artystycznych osiągnięć Bronickiej (m.in. jej udział w ogólnopolskich wystawach zbiorowych).

1 Wątro tutaj wspomnieć o pracy licencjackiej Andrzeja Pachli pt. *Krystyna Bronicka zapomniała malarka epoki koloryzmu* (2007). Autor pracy powstałej pod kierunkiem dr. Piotra Kondraciuka w Wyższej Szkole Zarządzania i Administracji w Zamościu, przy ubogiej bibliografii, podjął próbę zmierzenia się z dorobkiem artystycznym Bronickiej, prezentując go jako przykład malarstwa kolorystycznego.

2 A. Kędziora, *Encyklopedia Miasta Zamościa*, Chełm 2000.

Drugi problem w studiach nad twórczością Bronickiej stanowi brak informacji o datach powstania poszczególnych prac³. Obecnie największa kolekcja twórczości artystki znajduje się w Muzeum Zamojskim. Zbiór obejmuje 56 prac, które zostały przekazane po śmierci artystki⁴. W notach zamieszczonych w katalogu muzealnym odnajdujemy informacje dotyczące jedynie tytułów (również nie wszystkich). Brak szczegółowych danych uniemożliwia opracowanie chronologicznego procesu rozwoju języka artystycznego Bronickiej oraz identyfikację kolejnych etapów kształtowania się jej stylu. W związku z tym badania nad twórczością Bronickiej w dużej mierze opierają się na analizie poszczególnych motywów i tematów obecnych w jej malarstwie. Jakkolwiek w obecnym momencie analiza zbiorów Muzeum Zamojskiego zdaje się ukazywać dość przekrojowy obraz jej zainteresowań malarskich, pytanie tak o ewentualne luki, jak o do tej pory pomijane fakty pozostaje otwarte.

Krystyna Bronicka urodziła się 13 listopada 1904 r. w Zamościu, według metryki jako Aniela Krystyna Wolfisz, córka Jakuba i Szajndli z domu Kahan⁵. Wywodziła się z kręgu dobrze sytuowanego zamojskiego środowiska żydowskiego. Nie była to tylko inteligencja, ale ludzie otwarci na świat, dla których wykształcenie artystyczne dzieci nie stanowiło problemu, a nawet mogło być elementem społecznego prestiżu. Rodzice, jak informowała w swoich personaliach, mieszkali w Warszawie. Tam też Bronicka ukończyła w 1923 r. prywatne gimnazjum im. Matyskowej i rozpoczęła studia malarskie w Szkole Plastycznej im. Rzeckiego i Borowskiego. Od 1930 do 1938 r. studiowała w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie pod kierunkiem profesora Tadeusza Pruszkowskiego, następnie Felicjana Kowarskiego⁶. Obaj byli reprezentantami zachowawczego nurtu w sztuce międzywojennej i mogli mieć znaczący wpływ

3 W trakcie kwerendy na temat udziału Krystyny Bronickiej w wystawach Grupy Twórczej „Zachęta” udało się zidentyfikować daty powstania niektórych obrazów, są to *Jechtklub – Morze Śródziemnomorskie* oraz *Arabka*; oba powstały w 1966 r.

4 Maria Lorenz w pozycji *Muzeum w Zamościu 1926–1996* pisała: *Urząd Miejski w Zamościu w 1986 roku przekazał spadek po Krystynie Bronickiej w formie 56 obrazów olejnych – m.in. portrety i sceny rodzajowe – namalowane przez artystę w latach czterdziestych i sześćdziesiątych. Z kolei Hanna Siwiłło w tej samej książce sposób przekazania obrazów ujęła w następujący sposób: Dar drugi to spuścizna artystyczna po Krystynie Bronickiej, przejęta od komornika Urzędu Miejskiego w Zamościu. Jest to 56 obrazów na płótnie z lat 50-tych i 60-tych o treści rodzajowej i pejzażowej oraz seria kryptoportretów artystki. Zob. *Muzeum w Zamościu 1926–1996*, Zamość 1996, s. 50, s. 92.*

5 Akta ZPAP, Ankieta z 1950, s. 1 – Bronicka w późniejszych ankietach wpisywała jako imię matki *Zofia* i narodowość polską.

6 Akta ZPAP, Życiorys, s. 10.

na malarstwo Bronickiej. Niestety, nie jest znana jej aktywność artystyczna sprzed 1939 r.⁷ W życiorysie dla ZPAP Bronicka wśród specjalizacji ukończonych na ASP wymieniała malarstwo, grafikę, a także kurs pedagogiczny, informowała również o swoim udziale w wystawach w Warszawie i Nicei w 1938 r.⁸

W czasie między nauką a studiami Bronicka wyszła za mąż. Małżeństwo jednak zostało unieważnione, ponieważ mąż nie posiadał rozvodu. Z pierwszego związku artystki urodziła się córka. Z drugiego małżeństwa – z W. Bronickim, po którym nosiła nazwisko do końca życia – w 1927 r. przyszedł na świat syn Grzegorz⁹.

Ukończony przez Bronicką kurs pedagogiczny w warszawskiej ASP stwarzał z pewnością perspektywę pracy w jednej z warszawskich szkół średnich. Niemniej jednak wybuch wojny przekreślił dotychczasowe plany i odcisnął piętno na dalszym życiu artystki.

Początek wojny zastał ją w Warszawie. Podczas obrony miasta Bronicka była sanitariuszką i miała służyć w *lotnych oddziałach akademickich*¹⁰. Jak zaznaczała w życiorysie dla ZBoWiD-u, trzy miesiące przed wybuchem wojny ukończyła kurs sanitarny i odbyła praktyki w szpitalu w Warszawie¹¹. W czasie walk malarka została ranna. Postrzelenie w nerkę spowodowało uraz kręgosłupa, z którego konsekwencjami mierzyła się do końca życia¹². W czasie wojny, w Warszawie, zginęła córka Bronickiej z pierwszego małżeństwa¹³. W 1940 r. artystka przybyła do Zamościa, następnie wraz z synem udała się przez Rawę Ruską do Lwowa, gdzie przebywał jej mąż. Po przekroczeniu rosyjskiej granicy Bronicka i jej syn zostali aresztowani. Przez trzy miesiące przetrzymywano ich

7 Jej nazwisko nie zostało również odnotowane w kronikach polskiego życia artystycznego z okresu przedwojennego. Zob. *Polskie życie artystyczne w latach 1915-1939*, red. A. Wojciechowski, Wrocław 1974.

8 Akta ZPAP, Ankieta, s. 2.

9 Akta Osobowe ZBoWiD – imię drugiego męża Bronickiej nie jest znane, w ankiecie malarka ogranicza się jedynie do podania inicjału imienia. W dwustronicowym życiorysie złożonym wraz ankietą o przyjęcie do ZBoWiD-u pojawia się informacja na temat syna malarki. Miał on po wyzwoleniu Lwowa przez Sowieców wstąpić jako ochotnik do Wojska Polskiego.

10 Akta ZPAP, Ankieta z 1966 r. Bronicka do końca życia była inwalidką I grupy. W ankiecie pisze: *W związku z wystawionym obrazem zostałam uderzona w kręgosłup i chorowałam (nosiłam aparat Jeretta przez 9 lat).*

11 Akta osobowe ZBoWiD, Życiorys.

12 Ibidem. W 1939 byłam siostrą miłosierdzia w lotnych oddziałach akademickich w Warszawie i zostałam przestrzelona, od tego czasu mam uraz w kręgosłupie.

13 W życiorysie dla ZBoWiD-u Bronicka nie podaje daty śmierci córki, ogranicza się do sformułowania: [...] a córkę zabili Niemcy w Warszawie. Ibidem, s. 22.

w lwowskich *Brygidkach*. W czasie niemieckiej okupacji artystka, ukrywająca swoje żydowskie pochodzenie i podająca się za chrześcijankę, pracowała w dziale kartografii urzędu miejskiego we Lwowie. W okresie tym, jak zaznaczała w swoim życiorysie dla ZBoWiD-u, miała współpracować z polskim podziemiem i sporządzać dla Armii Krajowej kopie map¹⁴. W 1944 r., po zajęciu miasta przez Sowieców, Bronicka podjęła zajęcia bliższe swojej profesji – była dekoratorką wnętrz i wykonywała plansze ścienne, malowała też, jak oświadczała, portrety¹⁵. W ankiecie ZPAP informowała, że w okresie tym należała do Związku Ukraińskich Plastyków i wzięła udział w jednej z wystaw organizowanych przez ten związek w 1944 r.¹⁶

11 kwietnia 1945 r. Krystyna Bronicka powróciła do Zamościa, prawdopodobnie już bez męża i syna¹⁷. Po powrocie do rodzinnego miasta zamieszkała w niewielkim domu przy ul. Młyńskiej. Wybór Zamościa był najprawdopodobniej podyktowany względami rodzinno-majątkowymi. Bronicka, wnuczka Lejby Kahana, właściciela największego młyna w mieście, została spadkobierczynią tego rodzinnego zakładu przetwórczego i odlewni przy ul. Młyńskiej¹⁸. Właścicielką tego zakładu była do końca 1949 r., a prowadziła w nim *kiszarnię kapusty dla garnizonu*¹⁹. Stał się on przedmiotem sporów artystki z władzami miasta²⁰. W notatce z 1947 r., sporządzonej przez urzędnika starostwa dla Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie, odnajdujemy wzmiankę o przebiegu tegoż konfliktu, jednocześnie dowiadujemy się z niej nieco o porywczym charakterze Bronickiej. Z notatki: *Bronicka wnosi już 7-mą skargę na działalność Starostwa, robi wrażenie nienormalnej. Często przychodzi do biura w różnych sprawach i w razie niemożności załatwienia straszy wpływami w ministerstwie Administracji Państwowej. [...] Innym razem opowiada, że ona za pieniądze wszystko załatwi*²¹. W dalszej części pisma czytamy: *[Bronicka] powoływała się, że jest kuzynką Ob. Prezydenta Rzpl. strasząc różnymi karami*²².

14 Ibidem.

15 W ankiecie ZPAP wspomina o dekoracji ściennej we Lwowie w formacie 9 x 3 m.

16 Akta ZPAP, Życiorys.

17 Mąż prawdopodobnie zamieszkał w USA. W podaniu o przyjęcie do ZBoWiD-u z 1978 r. wpisała, że jest wdową.

18 APZ, Starostwo Powiatowe w Zamościu, sygn. 688, s. 10. Młyn po śmierci Lejby Kahana miał być odziedziczony przez jego dwie córki, w tym matkę Krystyny.

19 W 1947 r. zakiszono w ośmiu silosach 120 t kapusty, dziennie zatrudniano 50 osób. Kiszarnię zlikwidowano 4.11.1949 r. Ibidem, sygn. 714 s. 7.

20 Ibidem, sygn. 175, s. 33-34.

21 Ibidem.

22 Ibidem.

Na początku lat 50., po niepowodzeniu związanym z prowadzeniem zakładu przetwórczego, Bronicka na krótko podjęła pracę pedagogiczną – uczyła w miejscowej szkole mleczarskiej (1952) oraz prowadziła lekcje rosyjskiego w zakładach pracy.

Po powrocie do rodzinnego miasta Bronicka mieszkała i malowała w jednym dużym pomieszczeniu niewielkiego drewnianego domu nieopodal gmachu młyna²³. Tam, w domu przy ul. Młyńskiej, po krótkim epizodzie „kapitalistycznym”, odnalazła dostateczne warunki²⁴ do dalszego rozwoju wypowiedzi artystycznej, zatrzymanej przez wojnę. Tam też u schyłku lat 40. rozpoczął się nowy etap jej działalności artystycznej.

Z ostatnich badań wyłania się imponujący obraz powojennych osiągnięć artystycznych Bronickiej, obfitujących w kilkadziesiąt wystaw zbiorowych i indywidualnych. Już w październiku 1949 r. malarka znalazła się w gronie 30 artystów Żydowskiego Towarzystwa Kulturalnego wystawiających we Wrocławiu²⁵. 5 maja 1950 r. została członkinią Związku Polskich Artystów Plastyków (od 1967 r. członkinią rzeczywistą)²⁶, przystąpiła również do powstałej w 1956 r. Ogólnopolskiej Grupy Twórczej „Zachęta”. Wzięła udział w 12 wystawach zbiorowych grupy „Zachęta”, m.in. w Warszawie w latach: 1959, 1971 (64. Wystawa Grupy „Zachęta”, obrazy pt. *Pejzaż*, *Tęsknota – Pies*), 1973 (68. Wystawa Grupy Twórczej „Zachęta”, obrazy pt. *Martwa natura*, *Dziewczyna z kotem*, *Pejzaż*), 1976 (70. Wystawa Grupy Twórczej „Zachęta”, obrazy pt. *Dionizos*, *Strażnica włoska*), 1977 (72. Wystawa Grupy Twórczej „Zachęta”, obrazy pt. *Capri – Lazurowa Grota*, *Martwa natura*, *Pejzaż*), 1978 (75. Wystawa Grupy „Zachęta”, obrazy pt. *Bachus*, *Martwa natura*, *Akt kobiety*) oraz w Krakowie w latach: 1968 (57. Wystawa Grupy „Zachęta”, obraz pt. *Kwiaty*), 1977 (30 Lat Grupy. Wystawa Jubileuszowa, obrazy pt. *Strażnica włoska*, *Bachus*, *Ogród*, *Capri*, *Martwa natura*, *Pejzaż*).

Ponadto prace Bronickiej były prezentowane na wystawach zbiorowych „Zachęty” w Radomiu (1967, obraz pt. *Kwiaty*), Lublinie (1967, obrazy pt. *Jachtklub – Morze Śródziemnomorskie*, 1966, *Arabka*) i Jeleniej Gó-

23 Wywiad z p. Zbigniewem Zwolanem, przeprowadzony przez A. Kędziore (maj 2019 r.).

24 Akta ZPAP, *op. cit.* Według ankiety z 1950 r. w domu znajdowały się trzy izby, z których pracownia miała wielkość 6 x 5 m, z oknem od północy 2,5 x 2,6 m.

25 Archiwum ŻIH, Żydowskie Towarzystwo Kultury w Polsce, Akta Oddziałów terenowych. 1947–1950, sygn. 369, jedn. 13, *Akta Organizacyjne. Katalogi wystaw Sekcji artystów plastyków ŻTK w Polsce 1948–1949*. Bronicka zaprezentowała akwarelę pt. *Kwiaty*. Data powstania pracy nie jest znana.

26 ZPAP, *op. cit.*, s. 19. Decyzją ZG ZPAP z 20.02.1967 r. została czł. Sądu Koleżeńskiego, k. 23.

rze (1977, obrazy pt. *Pejzaż*, *Lazurowa grot*), a także za granicą (ZSRR)²⁷. Malarka brała również udział w wystawach okręgowych ZPAP i BWA w Lublinie (1948, 1952, 1965, 1966, 1968, 1971, 1975, 1976, 1977, 1979) oraz w wystawach środowiska zamojskiego (1956, 1960, 1963, 1967, 1973)²⁸.

Wśród artystycznych osiągnięć Bronickiej konieczne wymienić należy indywidualne wystawy malarki. Artystka zaprezentowała swoje prace w nowo powstałym zamojskim BWA (24 maja – 6 czerwca 1967 r.; 34 obrazy), w Klubie Radnego w ratuszu (10-31 października 1969 r.; 10 obrazów), w Klubie Garnizonowym w Lublinie (1965) oraz w Muzeum Ziemi Zamojskiej (3-30 kwietnia 1975 r.; 24 obrazy).

W tym miejscu należy także wspomnieć o doniesieniach na temat zagranicznych sukcesów Bronickiej. W 1967 r. malarka otrzymała propozycję wystawy w Stanach Zjednoczonych – w Nowym Jorku, Chicago oraz Detroit²⁹. Dowiadujemy się o tym z krótkiej notatki w „Sztandarze Ludu” z 24 sierpnia 1967 r. Niestety, dalsze losy planowanych prezentacji nie są znane. W ankiecie ZPAP Bronicka wspomina o swoim udziale w wystawach w Londynie i Melbourne, zaś w 1975 r. podaje, że jej prace znajdują się w zagranicznych kolekcjach. Obrazy te miały być sprzedane przed wojną do Anglii, Francji i Australii³⁰. Niestety, tych informacji nie udało się jeszcze zweryfikować.

Prezentowane na wystawach obrazy Bronickiej oscylowały głównie wokół tematów takich jak pejzaże, martwe natury, portrety, czy akty. Jej prace, jak określił to Stanisław Popek w katalogu *Wystawy prac artystów i plastyków wywodzących się z Zamościa i Zamojszczyzny* (1980), nosiły ce-

27 W ankiecie ZPAP Bronicka wspomina również o wystawie „Zachęty” w... Zamościu w 1965 r. Niemniej jej udział w pozostałych wystawach „Zachęty” został zweryfikowany kwerendą w Archiwum „Zachęty” Narodowej Galerii Sztuki w Warszawie i dostępnymi w nim katalogami wystaw (lipiec 2018).

28 W aktach osobowych ZPAP Bronicka dość niefrasobliwie podaje daty wystaw. W pisanych jej ręką dokumentach daty tych samych wystaw różnią się od siebie. Trudne też są do potwierdzenia udziały w wystawach w Zamościu w latach: 1952, 1957 i 1959. Podczas wystawy środowiska zamojskiego w październiku 1967 r. wystawiła z Grupą Zamojską obrazy: *Arabka* (28 x 28 cm), *Pejzaż z kaczkami* (34 x 48 cm), *Akt* (46 x 55 cm), *W zamojskim parku* (40 x 60 cm), *Pejzaż z wodą* (46 x 51 cm), *Dziewczyna z kwiatami* (40 x 50 cm).

29 „Sztandar Ludu”, nr 201 z 24.08.1967 r. Znana zamojska malarka Krystyna Bronicka, członek ZPAP i grupy „Zachęta” w ciągu ostatnich dwóch lat eksponowała swoje prace na przeszło 20 wystawach krajowych i zagranicznych, m.in. w Lublinie, Radomiu, Wrocławiu, Zamościu, Warszawie, Chełmie, ZSRR i innych krajach. Ostatnio otrzymała ona propozycję zorganizowania wystawy swoich prac w miastach Stanów Zjednoczonych: Nowym Jorku, Detroit i Chicago.

30 Akta ZPAP, s. 30. Bronicka dodawała też, że obrazy sprzedawane były w kraju z adnotacją: proszę sprawdzić w buhalterii.

chy zamierzonego prymitywistycznego realizmu³¹. Na takie skojarzenia naprowadzały te obrazy Bronickiej, w których na pierwszy rzut oka brakowało wirtuozerii, czy też prace charakteryzujące się zamierzoną nutą naiwności. Równocześnie Bronicka jawiła się jako wielka admiratorka koloru. Malarka studiowała w czasie, gdy koloryzm stawał się dominującym nurtem w polskim malarstwie, uczyła się też pod kierunkiem Tadeusza Pruszkowskiego i Felicjana Kowarskiego. Niewątpliwie odcisnęło to piętno na jej zainteresowaniach artystycznych. Dla charakterystyki powojennej twórczości Bronickiej ważna jest również jej obecność w środowisku Grupy Twórczej „Zachęta”. Jak określił to Bolesław Sitek we wstępie do katalogu wystawy w Jeleniej Górze w 1977 r., artyści zrzeszeni pod szyldem „Zachęty”, korzystając z osiągnięć tradycji polskiego malarstwa i impresjonistycznych dążeń, mieli tworzyć dzieła utrzymane w konwencji realistycznej, krzewiąc tym samym upodobanie do piękna wśród najszerzych mas społeczeństwa³². Jakkolwiek część z zachowanych prac Bronickiej zdaje się znacząco wymykać tym założeniom, to obecność w środowisku „Zachęty” mogła wpłynąć na obraz jej twórczości funkcjonujący w „oficjalnym” wystawienniczym dyskursie i tym samym go ukształtować.

Analiza stylistyczna ogranicza się do zachowanych 67 niedatowanych obrazów³³. Wybór ten zdaje się dość dobrze odzwierciedlać przekrój tematycznych zainteresowań Bronickiej, a także ukazuje jej zróżnicowany stylistycznie język artystyczny. Wśród zachowanych w kolekcji Muzeum Zamojskiego prac znajdują się głównie pejzaże prezentujące rodzimy krajobraz, (il. 19, il. 22, il. 23, il. 25, il. 27, il. 33, il. 35) a także obrazy będące reminiscencjami z zagranicznych podróży. Malarka w latach 60. odbyła, jak to określała, trzymiesięczną *podróż życia* do Włoch, Grecji oraz Izraela³⁴, a za cel swojej podróży podała *zwiedzanie galerii oraz rodzinny*. Zapewne z tego czasu pochodzą najbardziej wyraziste, pełne południowego kolorytu krajobrazy, ukazujące zatoki z żaglówkami, skaliste wybrzeża, śródziemnomorskie groty, tokańskie wzgórza z cyprysami i drzewami piniowymi. (il. 21–24, il. 26, il. 29–33) Prace te wyróż-

31 *Wystawa prac artystów i plastyków wywodzących się z Zamościa i Zamojszczyzny*, kat. wyst., red. Stanisław Popek, BWA Zamość, Zamość 1980.

32 „Zachęta” *Wystawa Grupy Twórczej Zachęta*, kat. wyst., BWA w Jeleniej Górze, wrzesień 1977 r., Jelenia Góra 1977.

33 Zob. Aneks.

34 W dokumentach ZPAP jest informacja o sześciotygodniowym wyjeździe do Aten, Włoch i Izraela (lipiec – wrzesień 1966). W ankiecie z 1975 r. wyjazd ten opisała jako *Bliski Zachód, Włochy*, a za cel podróży podała *zwiedzanie galerii i rodzinny*.

niały się zdecydowanym pędzlem, impastowanymi przedstawieniami, a także intensywnymi i kontrastującymi zestawieniami kolorystycznymi. W wielu z nich dostrzegalny jest również ślad postimpresjonistycznych inspiracji czy także próby reinterpretacji van Gogha. (il. 22) Zachowały się również dwa obrazy olejne i akwarela o tematyce zamojskiej. (il. 20, il. 56, il. 58) W bardziej baśniowej atmosferze Bronicka namalowała zamojski park z pawiem³⁵. (il. 37) W podobnej fantastycznej stylistyce zostały utrzymane obrazy: *Kuszenie*, (il. 38) *Studium zieleni* (il. 39) oraz *Jelenie na rykowisku*. (il. 40) Prace te, jakkolwiek dość prymitywistyczne i naiwne w swoim wyrazie, urzekają ferrystyczną aurą. Estetyczne i kolorystyczne poszukiwania Bronickiej uosabiały się w licznie zachowanych martwych naturach i kwiatach. (il. 11-17)

Kolejnym wyraźnie odznaczającym się tematem w twórczości Bronickiej jest portret. Malowała głównie kobiety (il. 1-10). Wśród nich odnajdujemy kameralne przedstawienia kobiet o południowych rysach (il. 2, il. 3, il. 6) czy portrety dziewczyn, w których zostały wykorzystane zestawienia ostrych i kontrastujących barw. (il. 1, il. 4) Uwagę zwraca również pogodny w swojej kolorystyce portret dziewczynki z bukietem kwiatów, zatytułowany *Dziecko jest jak kwiat* (il. 7) oraz podobny do niego *Portret kobiety z kwiatami*. (il. 8) W twórczości Bronickiej pojawiał się również temat macierzyństwa. (il. 42, il. 43) Jak sugeruje Andrzej Pachla, prace podejmujące wątek dziecka i jego relacji z matką miały być próbą przepracowania przez artystkę traumy związanej z utratą córki. Poza tym w zbiorach Muzeum Zamojskiego znajdują się akty (il. 5, il. 45) oraz dwa inspirowane mitologią obrazy *Bachus* i *Dionizos*. (il. 41, il. 44)

Bronicka, ukryta za tą szablonowo kolorystyczną onomatystyką, była artystką żydowską. W zbiorach Muzeum Zamojskiego zachowały się prace, w których artystka odnosiła się do swojego pochodzenia oraz doświadczeń wojennych. Przedstawienia te utrzymane są w odmiennej stylistyce – w powściągliwej i stonowanej gamie barwnej. Wśród nich jest pastel przedstawiający młodego Żyda (il. 47) oraz tajemniczy obraz pt. *Grupa Żydów*, ukazujący postaci w trudnej do zinterpretowania scenie.

35 Obraz występuje pod dwoma tytułami. W katalogu *Wystawa prac artystów i plastyków wywodzących się z Zamościa i Zamojszczyzny* (1980) został zaprezentowany pt. *W zamojskim parku*, zaś w katalogu muzealnym MZ funkcjonuje jako *Pejzaż grecki*. W miejscu tym przychyliam się do pierwszej propozycji. Obraz pod „zamojskim” tytułem został zaprezentowany podczas wystawy jeszcze za życia Bronickiej; tytuł ten był najprawdopodobniej poddyktowany intencją autorki. Co ciekawe, w latach 60., w okresie największej świetności, pawie zasiedlały zamojską parkową wyspę. (Zob. A. Kędziora, *Encyklopedia...*, op. cit.).

(il. 46) Ślad okupacyjnych doświadczeń Bronickiej obecny jest w psychologicznym *Portrecie Żydówki* na tle zburzonego miasta, w którym trudno o lepszy komentarz do wojny i Zagłady. (il. 48) Temat Holokaustu odnajduje kontynuację w portrecie starego Żyda z opaską z gwiazdą Dawida na ramieniu³⁶. (il. 49) Stylistycznie wyłamuje się z dotychczas omówionych przykładów niezwykle uderzający obraz pt. *Nigdy więcej*. (il. 57) Kompozycja przedstawia kobietę z flagą w dłoni na tle obozu koncentracyjnego. Wyjątkowo dosłowne ujęcie zdaje się być cliché socrealistycznego sposobu obrazowania. Wrażenie to dodatkowo potęguje tytuł pracy – slogan umieszczony w inskrypcji w dolnej części obrazu. Niemniej jednak twarz ubranej w niebieską sukienkę i czerwoną chustkę postaci nie wyraża znanego z socrealistycznych plakatów triumfu, a ból i krzyk protestu.

W zbiorach Muzeum Zamojskiego zachował się również dość groteskowy i poniekąd wprawiający w zakłopotanie cykl pastelów Bronickiej. Seria ta składa się z trzech prac, w których głównym bohaterem jest Hitler przedstawiony jako centaur. (il. 50, il. 51, il. 53) Na pierwszej z nich Hitler – centaur o wyjątkowo muskularnym torsie porywa na swoim grzbiecie nagą i zapłakaną Europę, w rękę trzymając kamienne tablice dekalogu Mojżeszowego z napisem *Mein Kampf*. W drugiej ukazana została scena zniewolenia nagiej Europy przez Hitlera – centaury. Ostatnia praca z tego cyklu to obraz, na którym młody bóg grecki symbolizujący ruch oporu chwytą na łańcuszek Hitlera – centaury, siedząc na jego grzbiecie.

W muzealnej kolekcji zachowały się jeszcze dwa portrety, zatytułowane *Obląkana I* i *Obląkana II*. (il. 52, il. 54) Prace, stanowiące psychologiczne studium lęku i choroby psychicznej, interpretowane są jako kryptoportrety autorki. Na pierwszym z nich została ukazana młoda kobieta o smutnym, depresyjnym spojrzeniu. Na drugim, przedstawiającym twarz starej kobiety, można doszukać się rysów samej Bronickiej.

Bronicka odnajdywała się jako artystka doceniana, jednak władze miejskie znalazły dla niej uznanie dopiero w latach 60. Zachowała się jej skarga z 1956 r., w której domagała się od Prezydium Miejskiej Rady Narodowej znalezienia pracy oraz większego mieszkania³⁷. 11 kwietnia 1956 r. w sprawie Bronickiej interweniował urzędnik PWRN w Lubli-

36 Na podstawie ankiety ZPAP z 1965 r. można wnioskować, że prace odnoszące się do problematyki wojennej najprawdopodobniej pochodzą z przełomu lat 50. i 60. Bronicka w punkcie nt. ważniejszych realizacji wpisała: *Okupacja w 6 pracach (olej, akwarela)*, 59/60.

37 W tym czasie Bronicka mieszkała już przy ul. Haukego w Zamościu, w jednej, jak pisała, wilgotnej izbie. APZ, PMRN w Zamościu, sygn. 342, s. 200-202.

nie. W konsekwencji tego zapewniono jej jedynie pracę w spółdzielni „Wzór”. Niekompletne rozwiązanie sprawy przewodniczący PMRN tłumaczył brakiem mieszkań i faktem, że Bronicka nie utrzymuje się z prac malarskich, toteż dodatkowy lokal na pracownię jej nie przysługiwał³⁸.

Bezskuteczne były również jej późniejsze starania o przyjęcie do ZBoWiD-u³⁹. Chęć wstąpienia do związku malarka uzasadniała nieudokumentowanymi zasługami wojennymi z 1939 r., jak udział w obronie Warszawy czy późniejsza współpraca z podziemiem polskim we Lwowie⁴⁰. Potwierdzeniem owych zasług miał być list pochwalny, który otrzymała od prezydenta, jednak jak zaznaczała Bronicka, list ten zaginął podczas wojny. Członkostwo w tej masowej organizacji w tamtym czasie nie stanowiło wyrazistej politycznej deklaracji, służyło przeważnie zapewnieniu dodatkowych środków utrzymania. Można przypuszczać, że podanie Bronickiej było próbą pozyskania wsparcia finansowego. W dokumentach ZPAP Bronicka informowała o niewielkich, aczkolwiek regularnych zasiłkach związkowych⁴¹. Nie było to z pewnością jedyne, obok zarabkowania z tytułu twórczości, źródło utrzymania artystki. Mogły się na nie składać również pieniądze, które zapewne przekazywała jej z zagranicy rodzina.

Po ośmiu latach mieszkania kątem w niewielkim domu przy ul. Haukego 13, Bronicka otrzymała nowe i bardzo dobre, jak na prowincjonalne realia, mieszkanie. W listopadzie 1961 r. malarka zamieszkała w bloku na Plantach (8/31a). Tam też, na poddaszu, zostało urządzone duże atelier (wyposażone w pięć lamp jarzeniowych) z pokojem oraz

38 APZ, PMRN w Zamościu, sygn. 342, s. 200–202. *Branicka nie utrzymuje się z prac malarskich, gdyż nie ma nawet zamówień na swoje prace [...]. Jeżeliby malarstwo było jej jedynym źródłem utrzymania wówczas by prezydium na pewno wymienionej przydzieliło dodatkowy lokal na pracownię. I dalej: Jeśli obywatelka Branicka nie będzie pracowała w Spółdzielni, a zechce się poświęcić pracy malarskiej, Prezydium przydzieli wymienionej mieszkanie 2-izbowe. [...] W przyszłości Prezydium przydzieli wymienionej odpowiednie mieszkanie, gdzie będzie mogła sobie urządzić pracownię.* (W tym dokumencie konsekwentnie używane jest nazwisko *Branicka*, zamiast *Bronicka*).

39 APZ, Akta ZBoWiD, Deklaracja.

40 APZ, Akta ZBoWiD, Deklaracja.

41 W załączniku do karty ewidencyjnej ZPAP z 1965 r. wymieniała jedyny dochód – zasiłek emerytalny z Ministerstwa Kultury w wys. 500 zł. W następnym roku także dodatek 300 zł z Art. PP (?). W karcie za 1968 r. wymienia łącznie 1100 zł dotacji z Ministerstwa Kultury i Sztuki i dodatku emerytalnego ZPAP. W 1971 r. dodaje jeszcze *Rentę z tytułu szczególnych zasług dla PRL od 1969*.

wnęką kuchenną⁴². Otrzymanie przez Bronicką lokum w elitarnej wówczas „ósemce” było wyrazem uznania władz miejskich dla jej osiągnięć artystycznych. Jak pisze Andrzej Kędziora, pracownia Bronickiej miała specyficzny „paryski” klimat, z obrazami rozstawionymi na sztalugach i pod ścianami, draperiami, a pomiędzy nimi łóżkiem⁴³. Kolejnym wyróżnieniem dla Bronickiej był dyplom uznania przyznany przez PWRN w Lublinie w 1966 r.

Krystyna Bronicka miała jednak trudne usposobienie. Malarka była zamknięta w sobie i nieufna, co z czasem miało przerodzić się w rodzaj psychozy, popadała też w liczne konflikty⁴⁴. Zachowały się jej nierzadkie skargi do władz miasta. Ta jej powikłana osobowość przyczyniła się do dramatu, który dotknął ją w 1963 r. Bronicka w załączniku do karty ewidencyjnej z 1965 r. pisała o pobycie w szpitalu na obserwacji od 13 września do 13 listopada 1963 r.⁴⁵ Powód obserwacji, na którą została skierowana do szpitala w Radecznicy, podała w pisany dla ZBoWiD-u życiorysie⁴⁶.

Pomimo niełatwego usposobienia malarka nie odczuwała samotności – żyła swoim malarstwem i bogatą wyobraźnią. Romualda Kowalicka wspominała, że z czasem można było zdobyć jej zaufanie i prowadzić z nią interesujące rozmowy o sztuce⁴⁷. Bronicka świetnie знаła francuski i rosyjski, dobrze niemiecki i włoski, słabiej zaś angielski i portugalski. Można ją było spotkać ze sztalugami w plenerze za pałacem Zamoyskich.

Z czasem jednak aktywność twórcza Bronickiej uległa wyhamowaniu. Ostatni je ślad przypada na rok jubileuszu Zamościa. Wtedy na Wy-

42 Na podstawie notatek A. Kędziory z rozmowy ze malarzem Stanisławem Pasiecznym w maju 2018 r.

43 A. Kędziora, op. cit.

44 Akta ZPAP, s. 34. W 1979 r. zwróciła się do ZPAP o potwierdzenie, że członek związku korzysta z pracowni dożywotnio: *Przechodzę piekło od opryszków z tej samej klatki schodowej, kradną i niszczą mi mieszkanie. Chcą, żebym uciekła i dla ich pomiotu zostawiła mieszkanie.*

45 Akta ZPAP, s. 15, załącznik do karty ewidencyjnej za lata 1962-65: *od 13 września do 13 listopada 1963 w szpitalu na obserwacji.*

46 Akta ZBoWiD, fragment życiorysu: *Mieszkałam na 4 piętrze, a major K., dyrektor WZMotu z rodziną na II p. Zapraszali mnie co dzień do siebie. W 1963 oficer WZMotu zadenuncjował nadużycia. Powstała sprawa kamuflażu, żeby mnie usunąć jako świadka. Zainicjował ją prokurator K., mieszkający na tej samej klatce schodowej, żeby poddać mój stan psychiczny w wątpliwość. Sąd skierował mnie na obserwację do Radecznicy. Żadnych lekarstw nie brałam, ani kuracji nie przechodziłam. Po zwolnieniu mnie K. przestał pracować w prokuraturze. Opóźnienie mego zwolnienia, opóźniła przeciągająca się sprawa w WZM-ocie. Ja zaś otrzymałam rentę za szczególne zasługi dla Polski Ludowej.*

47 Tak wspomina ją Romualda Kowalicka: *Nie lubiła też zwierząt, stosowała metody Kneippa, gimnastykowała się, jabłko zjadała wraz z ogryzkiem.* (Notatki A. Kędziory).

stawie artystów wywodzących się z Zamościa i Zamojszczyzny zaprezentowała dwie pochodzące z wcześniejszego okresu prace⁴⁸. W równolegle odbywającej się wystawie *Zamość w Sztuce. Ogólnopolska Wystawa Malarstwa i Grafiki* Bronicka już uczestniczyła. Ciekawy ślad z ostatnich lat jej życia odnalazł w Internecie Andrzej Pachla⁴⁹. Na początku lat 80. nieznaną zamościanką miała spotkać Bronicką – jak zwykle starannie ubraną, ale i już mocno posiwiałą, spacerującą w towarzystwie wnuczki Sary⁵⁰. Niespełna dwa i pół roku później, w 1983 r., Bronicka zmarła w szczebrzeszyńskim szpitalu.

Zachowało się po niej 67 prac. To wystarczająco przekrojowy zestaw, który w przemyślanym wyborze może przypomnieć po blisko 40 latach twórczość Bronickiej, większości zamościan z pewnością nieznaną. Choćby dlatego, że była zamościanką. Tu spędziła bez mała pół wieku życia, tu malowała i tu znajdują się jej prace.

48 Na wystawie zostały zaprezentowane obrazy: *Okupacja* oraz *W zamojskim parku*. Zob. *Wystawa prac artystów...*, op. cit.

49 Pachla cytuje nieznaną zamościankę: *W latach osiemdziesiątych spotkałam panią Bronicką, jak zawsze starannie ubraną, ale bardzo posiwiałą, w towarzystwie nastolatki, która mówiła po angielsku, a została mi przedstawiona jako wnuczka Sara*. Zob. A. Pachla, *Krystyna Bronicka...*, op. cit., s. 8.

50 Ibidem.

Aneks

Obrazy Krystyny Bronickiej w Muzeum Zamojskim i w zbiorach prywatnych

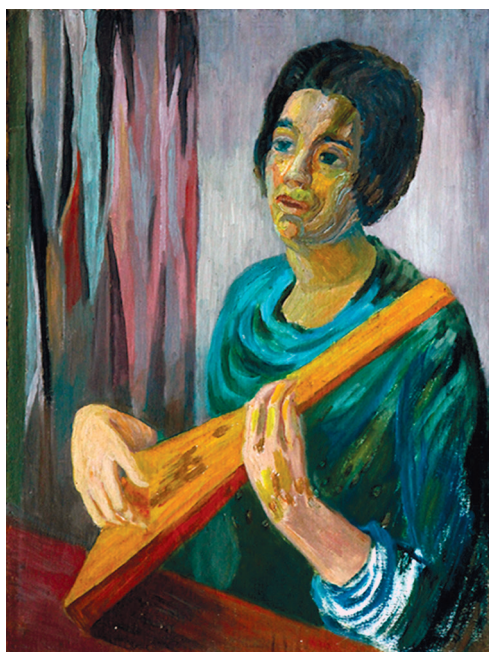
Obrazy według tytułów za internetowym katalogiem zbiorów Muzeum Zamojskiego w Zamościu. Pozostałym kilkunastu pracom bez tytułu nadano uproszczoną nazwę z oznaczeniem „b.t.”.

1. *Afrykanka*, MA-228 (il. 6)
2. *Akt kobiety leżący*, MA-238 (il. 45)
3. *Bachus*, MA-260 (il. 44)
4. *Dionizos*, MA 264 (il. 41)
5. *Dziecko jest jak kwiat*, MA-213 (il. 7)
6. *Grająca*, MA-236 (il. 2)
7. *Grupa Żydów*, b.t., brak nr. inwent. (il. 46)
8. *Hitler centaur niewoli Europę*, G-344 (il. 51)
9. *Hitler centaur i Ruch Oporu*, G-345 (il. 53)
10. *Hitler centaur z Dekalogiem*, G-346 (il. 50)
11. *Jelenie na rykowisku*, MA-247 (il. 40)
12. *Kuszenie Ewy*, zb. prywatne Marii Lorentz (il. 38)
13. *Kwiaty białym wazonie*, b.t., brak nr. inwent. (il. 14)
14. *Kwiaty w wazonie*, b.t., brak nr. inwent. (il. 15)
15. *Kwiaty w wazonie*, b.t. (reprod. czarno-biała w aktach ZPAP)
16. *Kwiaty w wazonie i jabłko*, b.t. (reprod. czarno-biała w aktach ZPAP)
17. *Macierzyństwo*, MA-251 (il. 42)
18. *Martwa natura*, MA-211 (il. 13)
19. *Martwa natura*, MA-215 (il. 16)
20. *Martwa natura z dzbankiem*, b.t., brak nr. inwent. (il. 11)
21. *Martwa Natura z pisankami*, MA-235 (il. 12)
22. *Martwa natura z wiśniami*, MA-220 (il. 17)
23. *Najbezpieczniej w ramionach matki*, MA-241 (il. 43)
24. *Nigdy więcej*, MA-248 (il. 57)
25. *Obląkana I*, MA-210 (il. 52)
26. *Obląkana II*, MA-214 (il. 54)
27. *Pejzaż z rzeką*, b.t., brak nr. inwent. (il. 25)
28. *Pejzaż*, b.t., brak nr. inwent. (il. 22)
29. *Pejzaż ze strumieniem*, b.t., brak nr. inwent. (il. 30)
30. *Pejzaż z drzewem*, b.t., MZ-256 (il. 21)

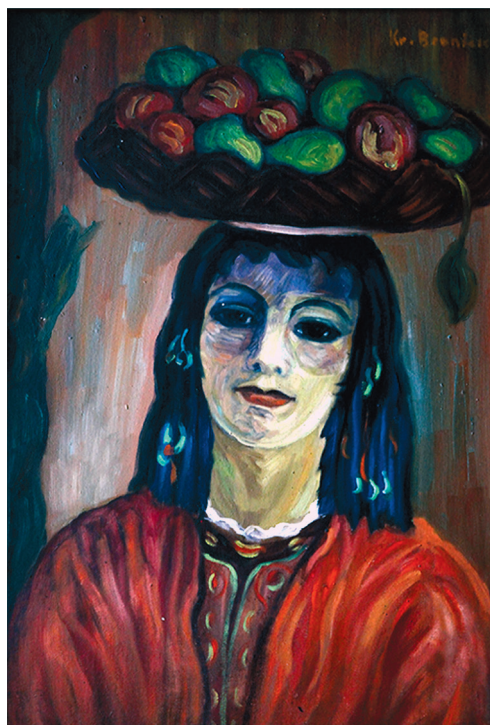
31. *Pejzaż z widokiem na pałac zamojski*, wł. prywatna Ewy Kędziory (il. 20)
32. *Pejzaż grecki*, MA-245 (il. 34)
33. *Pejzaż*, MA-224 (il. 23)
34. *Pejzaż na Capri*, MA-212 (il. 28)
35. *Pejzaż włoski*, MA-226 (il. 26)
36. *Pejzaż z dwoma drzewami* v. *Pejzaż grecki* MA-249 (il. 27)
37. *Pejzaż z dwoma żaglami*, MA-250 (il. 31)
38. *Pejzaż z jabłonią*, MA-254 (il. 36)
39. *Pejzaż z jesiennym drzewem*, MA-259 (il. 19)
40. *Pejzaż z jeziorem*, MA-227 (il. 29)
41. *Pejzaż z sosnami*, MA-216 (il. 35)
42. *Pejzaż z wiejską drogą*, MA-261 (il. 33)
43. *Pies na przystani*, b.t., brak nr. inwent. (il. 59)
44. *Portret kobiety z kogutem*, b.t., brak nr. inwent. (il. 4)
45. *Portret kobiety z koszem owoców* v. *Arabka*, MA-253 (il. 3)
46. *Portret kobiety z kwiatami*, MA-230 (il. 8)
47. *Portret kobiety z owocami*, MA-231 (il. 9)
48. *Portret młodego Żyda*, G-342 (il. 47)
49. *Portret starego Żyda*, MA-239 (il. 49)
50. *Portret z kotem*, MA-242/MA-55/255, b.t. (il. 1)
51. *Portret z kwiatami*, MA-252 (il. 5)
52. *Portret z martwą naturą*, MA-257, b.t. (il. 10)
53. *Portret Żydówki*, MA-270 (il. 48)
54. *Praca rehabilitacyjna*, MA-243 (il. 55)
55. *Ratusz zamojski*, b.t., MZ-95 (il. 56)
56. *Strażnica włoska*, MA-260 (il. 24)
57. *Studium zieleni II*, MA-262 (il. 18)
58. *Studium zieleni I*, MA-246 (il. 39)
59. *Ulica Ormiańska*, MA-225 (il. 56)
60. *W zamojskim parku*, MA-240 (il. 37)
61. *Źródło*, MA-232 (il. 32)
- Nieukończzone:
63. *Kwiaty*, MA-223
64. *Lisy*, MA-237
65. *Martwa natura z czajnikiem*, MA-232
66. *Portret*, MA-221
67. *Drzewo*, b.t., brak nr. inwent.
68. *Pejzaż*, b.t., brak nr. inwent.



1.



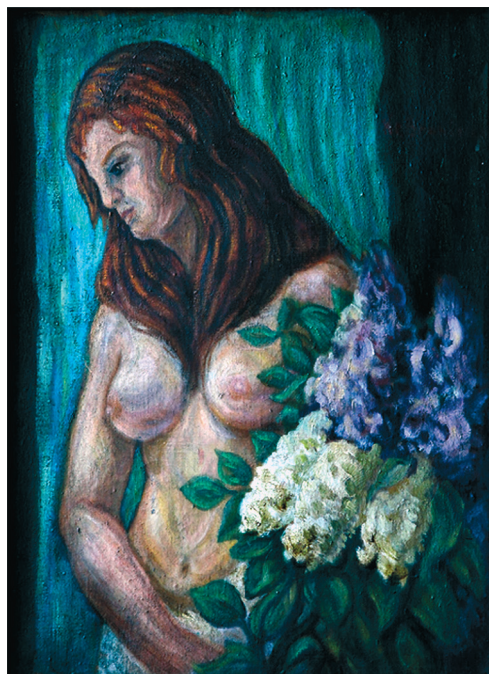
2.



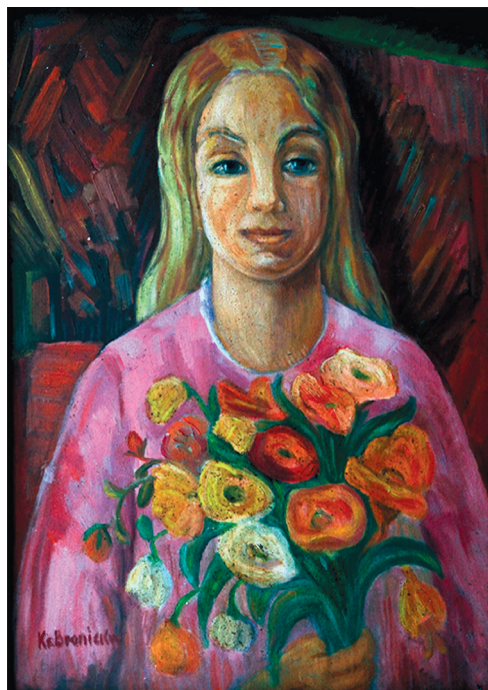
3.



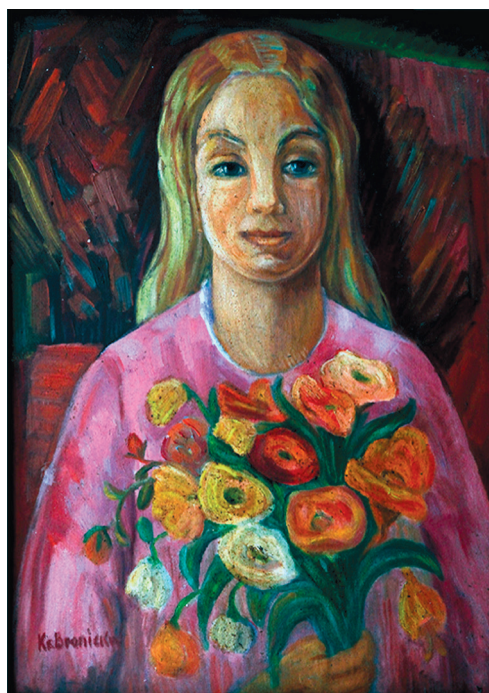
4.



5.



6.



6.



7.



9.



10.



11.



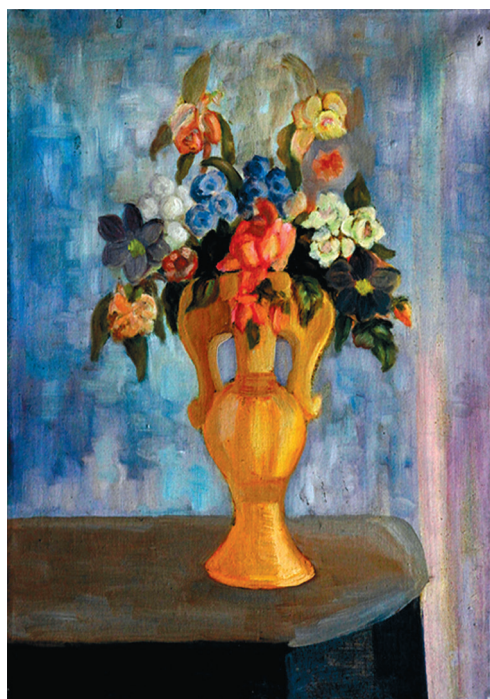
12.



13.



14.

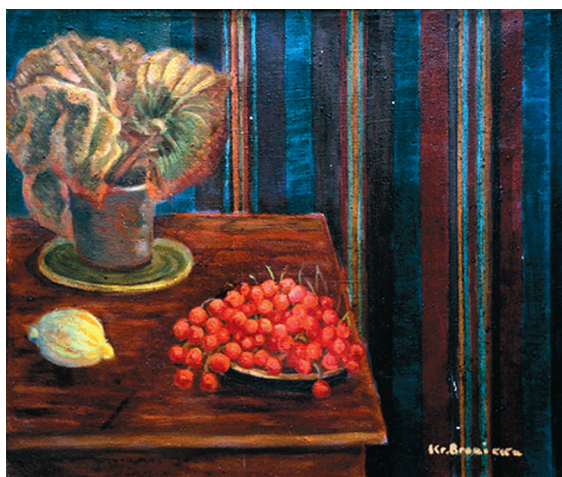


15.

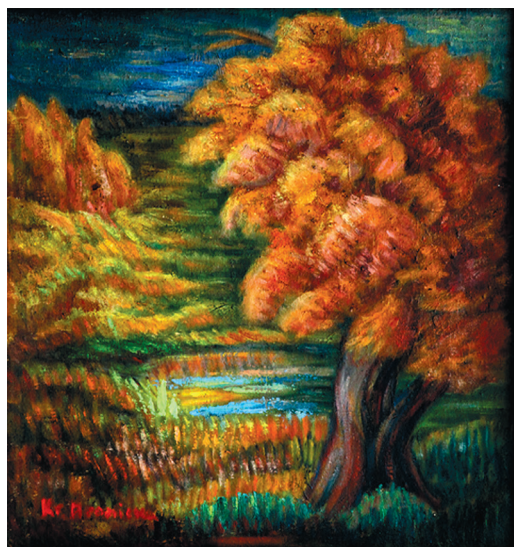
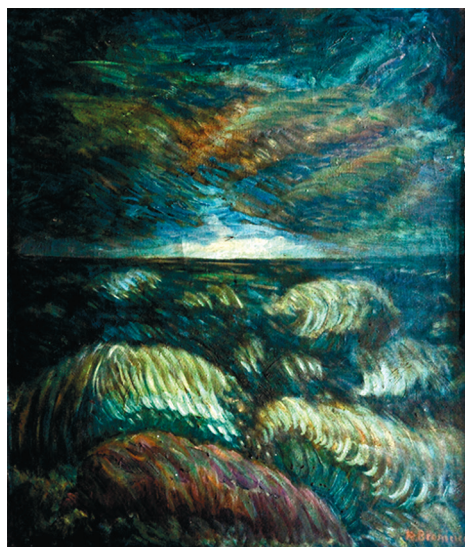


16.

17.



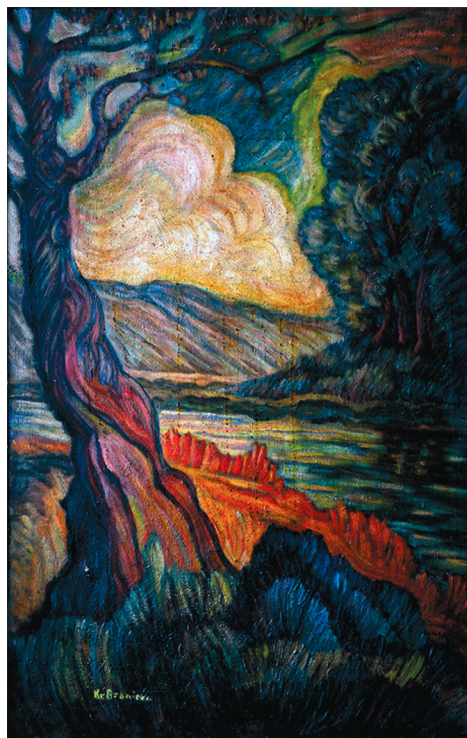
18.



19.



20.



21.



22.



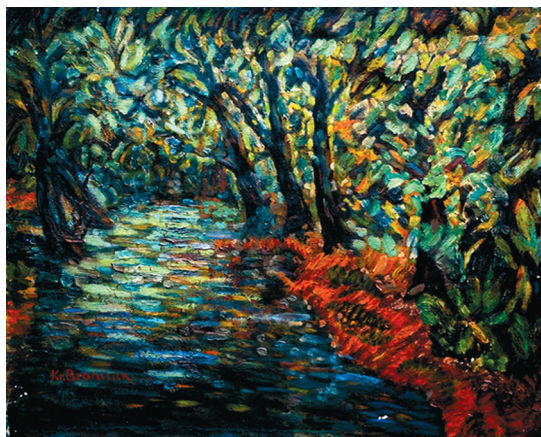
23.



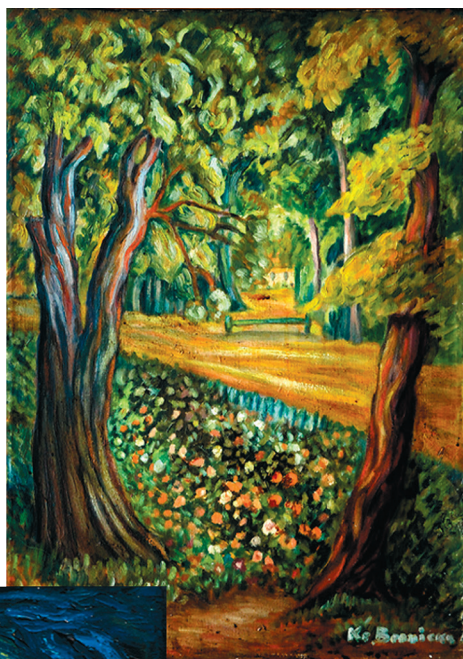
24.



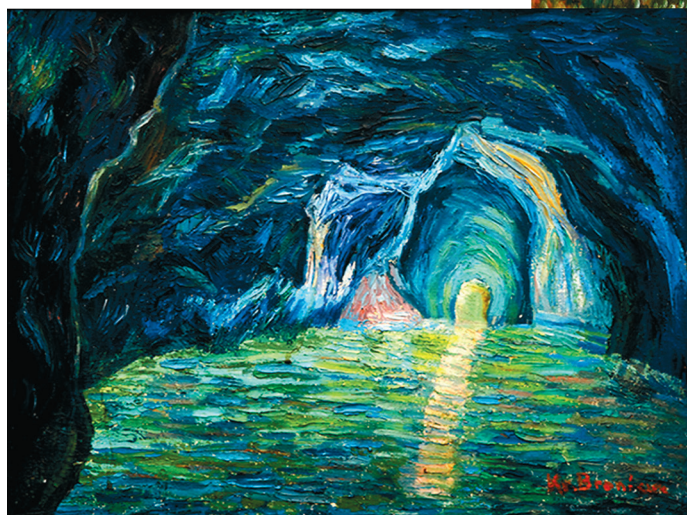
26.



25.



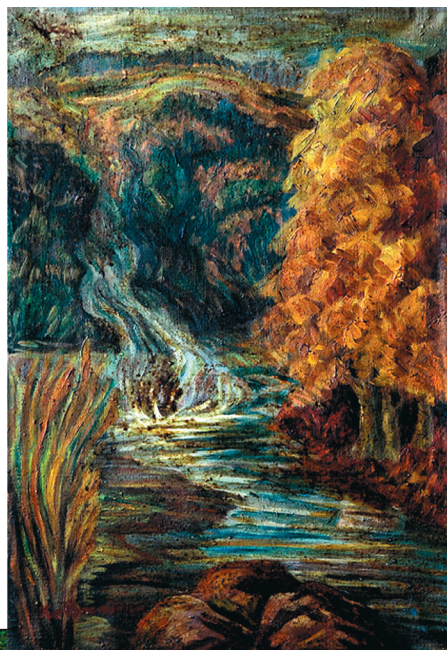
27.



28.



29.



30.



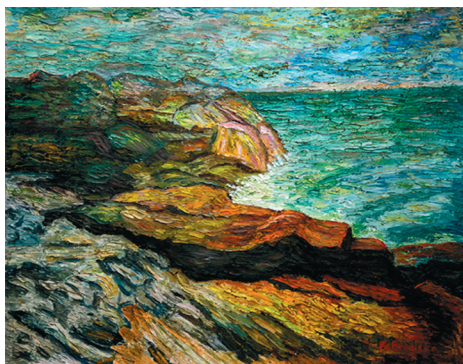
31.



32.



33.



34.



35.



36.



38.

37.

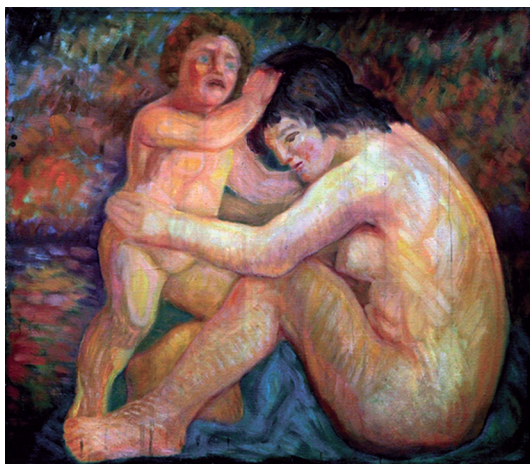


39.

40.



41.



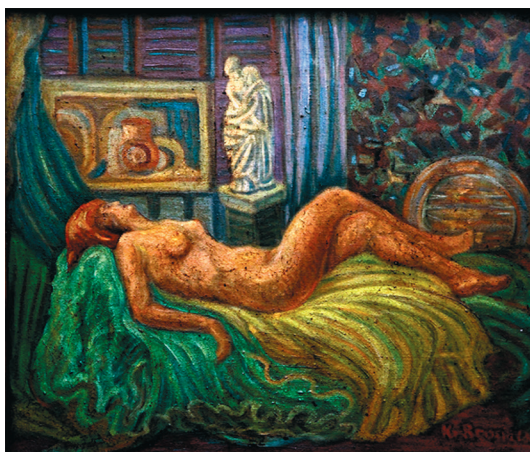
42.



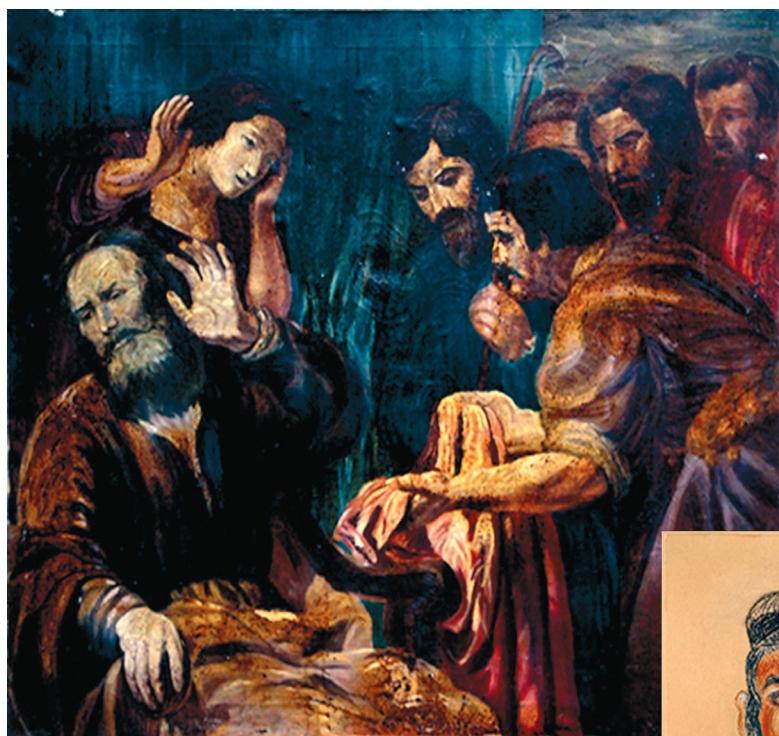
44.



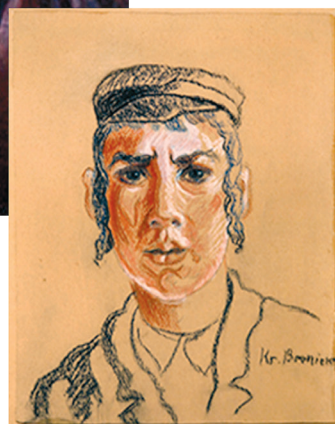
43.



45.



46.



47.



48.



49.



50.

51.



52.



53.

54.





55.



56.



57.

58.



59.

